KURJER WARSZAWSKI

D. 11. Stycznia. — Rok 1835. Niedziela. № 10 Jutro, Ś. Honorata.

Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL, raczył najłaskawiej mianować przez postanowienie z d. 29 z. m. Radcę Stanu nadzwyczajnego, Karola *Wojdę*, dotychczasowego Dyrektora wydziału admini: w Kom: Rząd: Spraw Wewnę: Duch: i Ośw: Publ:, Członkiem Rady Stanu Królestwa; Radcę Stanu nadzwy: Jgn: *Badeniego*, Dyrektora wydziału wyznań i oświecenia publicznego, Dyrektorem wydziału administracji ogólnej; Referendarza Stanu nadzwy: Win: *Kozłowskiego*, Naczelnika bióra kontroli i rachunkowości, Dyrektorem wydziału wyznań i ośw: publicznego; Radcę nadwornego Mik: *Pawliszczewa*, powołanego do sprawowania tymczasowo obowiązków Podsekretarza Stanu przy Radzie Stanu Królestwa, Podsekretarzem Stanu przy tejże Radzie. Przez decyzją Najwyższą z tejże daty, Stef: *Karczewski* Kommissarz delegowany do obwodu Stopnickiego, mianowany został kawalerem orderu Cesarskiego i Królewskiego Ś-go Stanisława klassy IIIciej. — Warszawskie *Towarzystwo Dobroczynności* otrzymało od JO. Feldmarszałka, Xcia *Warszawskiego*, Namiestnika Król: w darze złp. 5000, które dołączyło do summ funduszowych ofiarowanych przez Dobroczyńców. Deputacja od tegoż Towarzystwa, wczoraj JO. Xciu złożyła najpowinniejsze dzięki za ten dar i za ciągłe Ojcowskie opiekowanie się tym instytutem. — Rada Administracyjna dnia 1 z. m. wydała postanowienie, iż Cło od *farby Kremserveiss* postanowieniem Xcia Namiestnika Królestwa z d. 12 Paźdz: 1824 r. na 50 złp. od centnara podwyższone, ma być odtąd przy sprowadzaniu z za granicy tej farby na potrzebę krajowych Fabryk pobierane w stosunku złp. 20 od centnara. Sprowadzenie tej farby na potrzebę krajowych Fabryk, następować ma za szczególnemi licencjami, wydawać się maiącemi przez Kommissją Rząd: Przych: i Skarbu na wezwanie, i za uznaniem potrzeby przez Kommissją Rząd: Spraw Wew: Duch: i Ośw: Publicznego. — Dla pogorzelców Opatowa, wczoraj w Redakcji Kurjera złożono zł. 20 od W. K. i zł. 80 od A. G. P. z Białostockiego. — Jeden z Starozakonnych Kupców W. R. utrzymujący magazyn drzewa, ofiarował na korzyść ubogich dla Jnstytutu Towarzy: Dobroczynności, drzewa sosnowego sztuk 2. — Wkrótce wyjdzie nakładem Aug. Em. *Gliksberga* księgarza, w przekładzie polskim, ieden z najlepszych romansów Pawła *de Kok*, pod tytułem: *Żona, Mąż i Kochanek*, w 4ch tomach. — Do magazynu *A. Dal Trozza* Kommissjonera Jmperatorskiej Peterhofskiej fabryki papieru, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 496, nadszedł znaczny transport różnego papieru pismiennego i pocztowego, z rzeczonej fabryki, który się po cenie stałej, podług prejskurantu w tymże magazynie znajduiącego się, (gratis rozdawany) i podług numerów na każdej ryzie w fabryce odbitych, na ruble assyg: lub monetę, podług kursu istnieiącego zredukowaną, sprzedaie. Osobom z prowincji o takowy zgłaszaiącym się, zaręcza się akuratne i rychłe wypełnienie ich zleceń. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 18 do 19 gr. 8. Pszenicy od 20 i pół do 24. Jęczmienia od 17 do 19 gr. 7 i pół. Owsa od 11 i pół do 12 gr. 20. Siana furę iednokonną od 18 do 36; parokonną od 42 do 48. Słomy od 10 do 24. — W pierwszem ciągnieniu Loterji liczbowej rozpoczynaiącego się roku, znowu wygrano w Kantorze *Dawidsona* przy ulicy Senatorskiej obok handlu Dobrycza, Terno na Nr 14, 38, 71, zł. 2520; iako też Extrakt na Nr 38, zł. 583. Dostać można w tymże Kantorze Losów do 1ej klassy. — Prefekt *Góry Miłosierdzia*,

będący pod zarządem Proboszcza Parfji Sgo *Krzyża*, wzywa niniejszym wszystkich maiących srebra i fanty zastawione w tejże Górze, aby ie raczyli wykupić do dnia 10 Lutego 1835 r. inaczej przez publiczną licytacją sprzedane będą, a przewyżka obrócona zostanie na koszta licytacji. — W zeszłym miesiącu w *Kościanie* w W. Xtwie *Poznańskiem*, uroczyście poświęcono nowy Dom szkolny. — W *Krakowie* w zeszłym tygodniu, przeieżdżaiący Pan *Marto*, przedstawił w tamecznym teatrze *Pantomimę*, którą takiż los spotkał, iak tu niedawno Pana *Mekolda*.

Z Odessy. — N. CESARZ pozwolił Hrabiemu *Woronzow* Gubernatorowi Nowej Rossji i Bessarabji, przyiąć i nosić order S. *Łazarza* 1ej klassy, przysłany mu przez Króla *Sardyńskiego*. — W okolicach *Odessy* spadły ogromne śniegi, lecz w tem mieście deszcz pada i ciepło iest iakby wiosenne. — Do tego portu przypłynął z Anglji okręt parowy *Piotr Wielki*.

Anglja. — Wszystkie gazety Angielskie (również wiele Niemieckich) w tym czasie umieszczaią uwagi nad postępowaniem Wice Króla Egiptu; ten Basza zdaie się mieć ieszcze iakieś ważne zamiary, i stanowczo nieodpowiada na oświadczenia różnych Mocarstw żądaiących zapewnienia pokoiu na wschodzie. Uważaią niektorzy, że Wice Król daie przystęp awanturnikom i emisarjuszom, usiłuiącym nakłonić go do przedsięwzięć, które bardziej dla nich niż dla niego mogłyby się stać korzystnemi. Należy mniemać, że gdy przyiaźne przełożenia Mocarstw pragnących pokoiu nie będą skutkować, Basza Egiptu narażonym zostanie na utratę wszelkich swych nadziei. — Nieprzestaią głosić w Londynie, że przyszła Królowa Angiel. *Wiktorja* obrała za Małżonka 2go Syna Xcia *Oranji*, lecz wielu teraz głosi, że ten zamiar dozna niezmiernych trudności. — Dej *Algierski* iadąc teraz do *Meki*, dla zwiedzenia grobu *Mahometa*, nagle umarł; mówią, że go struto dla zabrania ogromnych skarbów. — Gospodarz wiejski P. *Klarke*, przed Bożem Narodzeniem przedał w Londynie 13,000 Gęsi i 2000 Kur *Kalkuckich*. — Ogłoszono proklamacją Króla Angielskiego, w której oświadcza że teraźniejszy Parlament rozwiązuie, i przeznacza sejmiki na wybory deputowanych do nowego Parlamentu, który się rozpocznie d. 19 Lutego. — Bardzo znaczna liczba Anglików była pewną że to rozwiązanie nie nastąpi. — Hrabia *Ripon* ma teraz wielkie zaufanie u Króla i bywa często u Monarchy na obiedzie. — Zmiana Ministrów Angielskich ogłoszona w *Portugalji*, połowę mieszkańców tego kraiu ucieszyła a połowę zasmuciła. — Jedna z gazet Angielskich umieściła list Marszałka *Marmonta*, pisany do Posła *Austrjackiego* w Stambule, donoszący, że przesadzone były wieści o cywilizacji *Egiptu*, gdyż Wice Król iest uciemiężycielem etc.

Hiszpanja. — Młodej Królowej Izabelli, przysłała iej sąsiadka *Donna Marja* wszystkie ordery *Portugalskie*. — Królowa Reientka d. 20 z. m. niespodzianie przybyła do teatru opery w Madrycie, poczem znowu udała się do *Pardo*. — Infant *Don Sebastjan* z swą Małżonką wyiechał do *Eskurjalu*; ta Xiężna z Królową reientką swą Siostrą, ciągle są w nieporozumieniu. — W *Madrycie* intryganci usiłuią obalić teraźniejsze Ministerjum, i postawić na czele rządu Jenerała *Lauder*; najbardziej powstaią przeciw Ministrom *Martines* i *Toreno*. — Królowa Reientka pod Madrytem odbyła rewją regularnego wojska złożonego z 10,000 ludzi i 4000 milicji. Gwardja najbardziej się odznaczyła.

Włochy. — W *Palermo* gdy niedawno odbywała się processja, na której znajdował się Brat Króla Neapolitańskiego Namiestnik *Sycylji*, stary człowiek przedarł się przez Lud i z sztyletem zbliżył się do orszaku otaczaiącego Xcia; został zaraz aresztowany.

Francja. — Izbie deputowa: przedstawiono na ten rok budżet kraiowy, składa się z 1009 miljonów franków. — Do *Brestu* i *Tulonu* miano posłać rozkazy aby z tych portów wypłynęły

okręty ku brzegom Hiszpanji, dla wzbronienia przywozu broni Karlistom. — Odziałaniach woiennych w Hiszpanji nieodebrano w Paryżu nowych wiadomości. — W *Algierskiem* znowu Francuzi odbyli z Arabami krwawe walki w dniach 5, 6 i 8 Grudnia. Francuzi znudzeni ustawicznemi napadami, udali się w góry i korzystnie walczyli z Afrykanami. Przewiduią, że te walki ieszcze długo trwać będą, choć iuż wiele krwi Francuzkiej przelano. — W wilją nowego roku wszyscy Ministrowie i wyżsi urzędnicy złożyli Królowi powinszowania, a w imieniu Posłów zagra: miał mowę Poseł *Rossyjski*, w której oświadczył, że iego zeszłoroczne życzenia zostały spełnione i pokoj będzie utrzymany. — Mówią, że rząd Francuzki mimo wszelkich zapewnień teraźniejszego gabinetu Angielskiego, w dzisiejszych okolicznościach chce zachować ostrożność co do *Belgji*, i przy granicy tego państwa rozstawi korpus 40,000 wojska. — Odkryto nowy spisek Szuanów usiłuiących przywrócić *Karola X.*

Niemcy. — Dnia 23 z. m. Biskup Zagrabski *Alagowich*, odbył obrzęd zwany *złotej ofiary*, to iest 50 letniego Kapłaństwa; za osobliwość uważaią, że i iego poprzednik doczekał się takiegoż obrzędu. — W *Zara* umarł w z. m. znany literat Xiądz *Apendini*. — W *Mnichowie* w dzień nowego roku, Xżę *Lejchtenberski* przyjmował pożegnania znakomitych osób; a nazaiutrz wyiechał do *Portugalji*; mnóstwo Ludu otaczało iego powóz, i wszyscy z błogosławieństwem życzyli szczęśliwej podróży. Na odjezne, Król *Bawarski* dał obiad familijny dla tego Xcia, i spełnił kielich za iego zdrowie i iego małżonki Królowej *Donny Marji.*

Rozmaitości. — *Walka Jndjanina z Tygrysem.* Było to w bliskości *Gingi*, warownego miejsca Kurnatyku w *Jndostanie.* Tygrys ogromnej wielkości ukrył się był włożysku wyschłego potoku. Wkrótce ieden z kraiowców przygotował się do uderzenia na tego strasznego zwierza, bez pomocy żadnej broni palnej; krępy, karłowaty, bardziej zręczny iak silny, żylasty, zwinny, odznaczaiący się zimną krwią i odwagą, wyszedł na tę wpyrawę obnażony aż do pasa, nie maiąc tylko płócienne gatki dochodzące do połowy uda. W prawej ręce ogromny nóż którego ostrze było szerokie, grube, i wyszlifowane iak brzytwa, w lewej miał puklerz podłużny około 16tu calów średnicy, skórą pokryty, z ćwieczkami mosiężnemi, z kolcem w środku tegoż samego kruszcu; taki był oręż zaczepny i odporny Jndjanina. Przybywszy do parowu który wązki i równy sprzyiał obrotom śmiałego szermierza, wydał krzyk przerażaiący dla obudzenia swego nieprzyiaciela, który postrzegłszy go zbliżaiącego się krokiem pewnym i powolnym, powstał na przednie łapy, odzywaiąc się straszliwym rykiem. A że Jndjanin postępował ciągle pomału, tygrys podniósł się zupełnie i zaczął wściekle machać po bokach ogonem. Po iego postawie widać było, że znajdował się w niepospolitym kłopocie. Za każdym krokiem człowieka, roziuszenie i niespokojność zwierzęcia wzrastały. Nakoniec przyczaił się dotykaiąc ziemi brzuchem, dla dania tym potężniejszego skoku. Raptem Jndjanin zatrzymuie się niewzruszony w miejscu, tygrys posuwa się o krok naprzód a podniosłszy łeb z okropnym rykiem, rzuca się ku swemu przeciwnikowi. Ale nadzwyczaj przezorny Jndjanin, w mgnieniu oka schyla się, nadstawia puklerz łapom roziątrzonego zwierzęcia, utapia kordelas w iego brzuchu a przesuwaiąc się pod nim, upada w nieiakiej odległości. Tygrys się obraca, Jndjanin porywa się w iednej chwili, zbliża się do potworu z zadziwiaiącą zwinnością, zadaie mu drugi cios w kanał oddechowy i spiesznie odskakuie aby się uchronić iego potężnych pazurów. Tygrys zdechł natychmiast. Rana w brzuchu była straszną. Nóż dosięgnął niższej części serca i przeciął wnętrzności. Zwycięzca po tej walce, w której trzeba było rzadkiego połączenia roztropności, odwagi, zręczności i siły, obdarł spokojnie zwyciężone-

go ze skóry i to szybko uskuteczniwszy wrócił do miasta okryty zdobyczą swoiego zwycięztwa.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Bromirski Onu: Dzie: z Starożeb, Gerlicz Referendarz Sta: z Ręczaj, Gambarów Ste: Kolleski Sekr: z Petersburga, Kuczyński Fab: Dzie: z Płocka, Stażyński Leop: Dzie: z Sokołowa, Łuszczewski Jan Dzie:

DONIESIENIA.

Prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Stoły, Lustra, Sofa, Rygały sklepowe, i inne, tu w Warszawie przy ulicy Elektoralnej pod Nr 766, w dniu 12 Stycznia r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją sprzedane będą.
Józefat Magnuski K. T. C. W. M.

W dniu 12 m. i r. b. o godzinie 2 z południa w Warszawie przy ulicy Muranów na Targu publicznym prawnie zaięte ruchomości iako to: Koczyk zielono lakierowany, na rysorach, żelazem dobrze okuty, w dobrym stanie będący; zaś w dniu 14 m. i r. b. o godzinie 10 przed południem przy ulicy Pokornej w domu pod Nr 2231, iako to: Komoda, Szafa, Stół, Zegar, Lustro, Kopersztychy, Łóżko, i t. p. przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną.
Wincenty Martyński K. T. C. W. M.

W d. 7 b. m. osobie w domu Nr 1289, na 3ciem piętrze przy ulicy Nowy Swiat, skradzione zostały następuiące rzeczy: PŁASZCZ woyskowy, szaraczkowy, watowany, z zieloną podszewką, kołnierzem czarnym, podszyty szopami, z zapinką srebrną dębowy liść; FRAK czarny używany; 2 KAMIZELKI, iedna Sukienna z guziczkami metalowemi, 2ga z grodenaplu; SPODNIE szaraczkowe używane, CYGARNICA srebrna, pró: 12 zli: B. O. KRZYŻE woyskowe: Włodzimierza 4 klas: Polski złoty virtuti milita:, Medal brązowy, wszystkie na sprzączce srebrnej. Ktoby takowe rzeczy wykrył i udzielił wiadomość pod powyższy Numer, do Pani Ledworuskiej, otrzyma od właściciela skradzionych rzeczy sowitą nagrodę. Niemniej inna Osoba, którą mocno obchodzi ta kradzież, ofiaruie ze swej strony prócz właściciela poszkodowanego TYSIĄC ZŁOTYCH; chociażby ieden przedmiot wynaleziony został.

Numera OBLIGACJI UDZIAŁOWYCH 15,347, Serji 318 i 49,577, Serji 992, zgubione zostały. Znalazca tychże proszony iest o ich oddanie do Rządcy domu pod Nr 439, przy ulicy Senatorskiej, za stosownem wynagrodzeniem. Ostrzega się zarazem ażeby nikt pomienionych Numerów nienabywał, gdyż iuż zastrzeżenie względem nich do Banku Polskiego uczynionem zostało.

Dla niedogodnego pomieszkania *Antonina Paszkiewiczowa* Wdowa, przeniosła swe mieszkanie w Rynek Nowego Miasta pod Nr 332, przytem zaprasza Prześwietną Publiczność na DOSKONAŁE PĄCZKI w 4ch gatunkach to iest: z migdałami, konfiturami, rodzenkami i iabłkami, każdy po równej cenie, sztuka po gr: 3, wszelkie obstalunki na bale i wieczory z prędką usługą wykonywać będzie.



Billard iesionowy nowy, iest do sprzedania przy ulicy Mazowieckiej pod Nr 1346 Lit: C. w mieyscu gdzie Magazyn Mebli.

W Kawiarni nowo założonej przy ulicy Podwal i rogu Piekarskiej pod Nr 305, dany będzie BAL Dziś, za dobroć wszelkich napoiów i iedzeń, iako też rychłą usługę, oraz dobrą muzykę Gospodarz zaręcza. Upraszam przytem Prześwietną Publiczność, aby łaskawą swą obecnością zaszczycić mnie raczyła. *W. Skorupka*.

Są SZAFY nowe do sprzedania do Sklepu Norymberskiego lub Galanteryjnego, wraz z znakami, przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 23; wiadomość powziąść można w Sklepie Skór.

Urzędnik iadący Pocztą na Mińsk do Petersburga, życzy mieć TOWARZYSZA PODRÓŻY na wspólny koszt. Wiadomość w Hotelu Angielskim u Szwajcara.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.
ŚNIADANIE: Kapłon a la dop, Kaczka faszero:, Wątróbka cielę: szpiko: z sałatą selero:, Ozor, Pieczeń woło: szpiko: z rożna, Górka cielę: faszero:, Potrawa z indy:, Bigos hultaj:, Polędwica z grzy:. OBIAD: Sarzyzna z drobka: gęsie:, Rosoł z pulpe:, Sztuka mięsa, Sztufada woło: z karto: i biała, Pierogi tatar: z kapus: i mies:, Prosie nadzie: z rożna i Pączki. KOLACJA: Bigos kapłoni, Zrazy a la nelson, Mostki po wiedeń: z groszkiem.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
ŚNIADANIE: Polędwica z rożna po węgier:, Prosie pieczone po gospodar:, Sztufada woło: z karto: angiel:, Bigos hultaj:, Kiełbasa duszona z sosem chłopskim, Ozor z rusztu z sosem serde:, Kołdony, Makaron włoski z parmezo:, File z pulard z sosem kaparo:, Szczupak na zimno i Węgorz, Czarnina z prosiąt z klusecz:, Rosoł z kaszką, etc.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w połu: ciepła 2.

TEATR WIELKI. Jutro, na żądanie wszyscy Artyści obu Teatrów wystąpią w ubiorach ról głównych; stosowne śpiewy i obraz. Poprzedzi *Wuiaszek z Ameryki*, zakończy *Teobald*.